

Sygnatura akt I C 1246/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Joanna Pulkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10-04-2019 r. w K.

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko P. (...)

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej P. (...) na rzecz powódki A. M. kwotę 6.084,41 zł (słownie złotych: sześć tysięcy osiemdziesiąt cztery, 41/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.10.2016 r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej P. (...) na rzecz powódki A. M. kwotę 1.252,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV nakazuje stronie pozwanej P. (...), aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 304,00 zł tytułem części opłaty, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz nakazuje stronie pozwanej P. (...), aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 3.575,58 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa, zaś powódce A. M. nakazuje, aby z tego tytułu uiściła na rzecz na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 681,06 zł.

Sygn. akt I C 1246/16

UZASADNIENIE

Powódka A. M. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej P. (...) kwoty 7 237,68 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26.10.2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka podała, że na zlecenie P. (...) została przebudowana droga, w pobliżu której położony jest jej dom. Powódka wskazała, że w wyniku przebudowy drogi nastąpiła zmiana kierunku odpływu wody opadowej, przez co doszło do zalania należących do niej działek i podtopienia budynku. Jak podniosła powódka, koszt przeprowadzenia niezbędnych napraw budynku wynosi 7 237,68 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana P. (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że zleciła wykonanie przebudowy drogi, jednakże zakwestionowała swoją odpowiedzialność za zaistniałą szkodę. Strona pozwana podała, że w wyniku przeprowadzonej wizji lokalnej ustalono, że przyczyną zalewania nieruchomości powódki był brak drożności rowu na odcinku działki należącej do sąsiadów powódki. Ponadto strona pozwana wskazała, że skoro powierzyła wykonanie prac

profesjonalnym podmiotom, to nie może ponosić odpowiedzialności za wykonywane przez nie prace budowlane zgodnie z art. 429 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. jest właścicielem nieruchomości położonej wzdłuż drogi powiatowej nr (...) w miejscowości O., na której znajduje się budynek mieszkalny. Na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 14.10.2014 r. wykonawca działając na zlecenie P. (...) przeprowadził prace budowlane polegające na przebudowie drogi powiatowej nr (...) wraz z przyległymi urządzeniami melioracyjnymi.

(okoliczności bezsporne)

W wyniku remontu drogi powiatowej nr (...) – pogłębienia rowu przydrożnego obok posesji powódki i skierowania do niego znacznych ilości wód opadowych bez zapewnionego skutecznego i efektywnego odprowadzenia tych wód - doszło do zawilgocenia budynku należącego do powódki.

Dowód: fotografie k. 53, zeznania świadka R. R. z 24.11.2017 r. e-protokół rozprawy od 00:08:41 do 00:29:35, zeznania świadka B. R. (1) z 24.11.2017 r. e-protokół od 00:29:54 do 00:55:41, zeznania świadka K. W. z 24.11.2017 r. e-protokół rozprawy od 01:39:53 do 02:16:02, opinia biegłego sądowego – hydrologa i hydrogeologa z 20.04.2018 r. k. 119-127.

Koszt osuszenia budynku powódki, który uległ zawilgoceniu na skutek remontu drogi powiatowej nr (...) wynosi 6 084,41 zł

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresy kosztorysowania robót budowlanych z 27.09.2018 r. k. 161-173.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domagała się zapłaty odszkodowania za podtopienie domu po przebudowie drogi powiatowej. W pierwszej kolejności należało ustalić czy zawilgocenie domu powódki jest skutkiem remontu tej drogi, a w dalszej kolejności ustalenie czy strona pozwana jest podmiotem odpowiedzialnym za wyrządzenie szkody, a także – ustalenie jej rozmiarów.

W tym miejscu należy zaakcentować mocne przekonanie powódki, o tym że podtopienie związane jest z przeprowadzonym przez Powiat remontem. Wskazywać na to mogła niewielka odległość czasowa pomiędzy ingerencją wykonawcy w strukturę drogi, a zaistnieniem szkody w mieniu powódki. Takie wnioski wypływają per se, lecz oczywistym jest, że nie wystarczały do wydania rozstrzygnięcia zgodnego z żądaniem powódki. W tym zakresie konieczne było sięgnięcie po opinię biegłego sądowego z zakresu hydrologii i hydrogeologii, która rozstrzygnęła – ponad wszelką wątpliwość – że szkoda pozostawała w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z dokonanym w 2014 r. remontem drogi. Biegły sądowy – specjalista hydrolog, po dokonaniu wizji lokalnej w terenie, uwzględniając treść dokumentów zebranych w sprawie, szczegółowo określił stosunki wodne w otoczeniu posesji należącej do powódki. Według przekonujących twierdzeń biegłego przyczyną zawilgocenia domu A. M. było pogłębienie rowu przydrożnego i skierowania do niego znacznych ilości wód opadowych bez zapewnienia efektywnego odprowadzenia tych wód. Takie pogłębienie rowu, jak zaznaczył opiniujący, doprowadziło do stagnowania wód w rowie i ich intensywnego wsiąkania, czego skutkiem było gwałtowne podniesienie się zwierciadła wód podziemnych w obszarze między rowem a korytem rzeki. Samo intensywne wsiąkanie wód z rowu, trwające dłuższy czas, spowodowało zmianę warunków normalnych, na warunki silnego podpiętrzenia wód podziemnych i podtopienia budynku, co biegły schematycznie ujął w rycinach 1 i 2 opinii. W ocenie biegłego wody podziemne nie tylko „zalewały” budynek, ale też „wybijały” pod znacznym ciśnieniem od dołu, spod budynku. W ocenie sądu brak było podstaw do podważenia ustaleń dokonanych przez biegłego. Opinia ta była pełna, jasna, fachowa. Jej wnioski korespondują z twierdzeniami powódki. Ponadto świadkowie R. R., B. R. (1) i K. W. zgodnie utrzymywali, że po wykonaniu przebudowy woda zalegała w rowie. Okoliczność taką obrazują dołączone do akt sprawy fotografie (k.53). Również z doświadczenia życiowego wynika, że po pierwsze - niewielki odstęp czasowy między remontem a zalaniem domu powódki wskazuje, że to

ingerencja w drogę mogła wywołać szkodę, a po drugie - nagromadzona woda zawsze „szuka” odpływu. Wskazują na to podstawowe prawa fizyki. Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej do treści opinii biegłego hydrologa należy wskazać, że stanowią one jedynie polemikę z opinią, która nie była po myśli tej strony. Twierdzenia znajdujące się w zarzutach do opinii trzeba uznać za gołosłowne. Strona pozwana w żadnym stopniu przekonująco nie podważyła opinii, nie wносиła o jej uzupełnienie, a wysuwanych twierdzeń o innym niż określonym przez biegłego składzie ziemi w otoczeniu posesji powódki nie zamierzała zweryfikować innymi środkami dowodowymi. Dlatego też, mając na względzie wszystkie przytoczone wyżej argumenty, a przede wszystkim treść opinii biegłego sądowego B. R. (2), należy stwierdzić, że przyczyną zaistnienia szkody był wykonywany remont drogi powiatowej. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że przydrożny rów obok drogi powiatowej nr (...), nie tylko odprowadza wodę z odwodnienia pasa drogowego, ale również z terenów przyległych i wpływa na stan stosunków wodnych na tych terenach, czyli kształtuje zasoby wodne, zatem jest urządzeniem wodnym w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne tj. przepisu art. 9 ust. 1 pkt. 19. Wprowadzie według przepisu art. 30 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi, lecz w realiach sprawy należy zaznaczyć, że nawet wówczas gdyby (jak to podnosił pozwany Powiat) sąsiedzi powódki udroznili rów w zakresie nałożonych prawem obowiązków, to i tak do powstania przedmiotowej szkody by doszło z powodu wadliwie wykonanej przebudowy (braku możliwości efektywnego odprowadzenia wód z rowu).

Podstawa prawna odpowiedzialności P. (...) za wyrządzoną szkodę wynikała generalnie z przepisu art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Należy zaznaczyć, że droga powiatowa stanowi drogę publiczną w rozumieniu przepisu art. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych to znaczy jest drogą zaliczona na podstawie niniejszej ustawy do jednej z kategorii dróg, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych. Według treści przepisu art. 2 ust. 1 pkt 3 cyt. ustawy droga powiatowa stanowi kategorię drogi publicznej. Droga powiatowa stanowi własność właściwego samorządu powiatu (art. 2a ust. 2 ustawy o drogach publicznych). Powiat wykonuje m.in. zadania publiczne z zakresu dróg publicznych (zob. art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym). W myśl przepisu art. 19 ust. 1 ustawy o drogach publicznych organ jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. Zarządcą drogi powiatowej, według przepisu art. 19 ust. 2 pkt 3 cyt. ustawy, jest zarząd powiatu. Wobec sformułowania żądania przez powódkę przeciwko P. (...) i doszukiwania się przez nią podstaw odpowiedzialności w przepisie art. 415 k.c. na uwadze trzeba mieć fakt, że to P. (...) zlecił wykonawcy – zawierając umowę o roboty budowlane (k.29-35) – realizację przebudowy drogi. Dlatego też to P. (...) jest podmiotem odpowiedzialnym za wyrządzoną A. M. szkodę.

Przechodząc do ustalenia rozmiarów szkody, w tym zakresie sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania robót budowlanych. Biegły sądowy J. K. w opinii z dnia 27.09.2018 r. oszacował koszt osuszenia budynku powódki. Ponadto biegły ten zweryfikował przedłożony przez powódkę kosztorys robót sporządzony przez S. M. – uwzględnił dokonanie dodatkowych prac oraz podważył zasadność wykonania osuszenia metodami iniekcyjnymi z nawierceniem otworów w ścianach. Jednocześnie w kosztorysie inwestorskim wskazał, że koszt niezbędnych robót wyniesie 6 084,41 zł. Należy zaznaczyć, że strony w żaden sposób nie kwestionowały opinii tego biegłego.

Rekapituluując, przeprowadzone dowody wskazują, że podmiotem odpowiedzialnym za szkodę w mieniu powódki jest Powiat Kamiennogórskim, natomiast wysokość tej szkody wyniosła 6 084,41 zł. Tym samym należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 6 084,41 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26.10.2016 r. do dnia zapłaty. Powódka w piśmie z 10.10.2016 r. (nadanym 11.10.2016 r.) – k.25-28, wezwała stronę pozwaną do zapłaty w terminie kwoty 7 237,68 zł. W tych warunkach świadczenie niewątpliwie było wymagalne w dniu, od którego powódka domagała się odsetek.

Powództwo dalej idące, to jest ponad kwotę 6 084,41 zł odszkodowania, zostało w II sentencji wyroku oddalone.

Koszty procesu zostały stosunkowo rozdzielone. Zgodnie bowiem z przepisem art. 100 zd. 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała sprawę w 84 %, a przegrała w 16 %. Odwrotne proporcje dotyczą strony pozwanej. Do kosztów procesu powódki zaliczono koszty zastępstwa prawnego w kwocie 1 800 zł, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, łącznie – 1 817 zł. Do kosztów strony pozwanej należało zaliczyć koszty zastępstwa prawnego w kwocie 1 800 zł. Po stosunkowym rozdzieleniu należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 252,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powódka została zwolniona w całości od ponoszenia kosztów sądowych. Skarb Państwa poniósł wydatki na opinie biegłych na łączną kwotę 4 256,64 zł. Stosownie do przepisu art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Mając na względzie wynik sprawy tj. fakt, że powódka wygrała sprawę w 84 % natomiast strona pozwana w 16 %, na podstawie przepisów art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 575,58 zł (tj. 84% z kwoty 4 256,64 zł) tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, zaś powódce nakazano, aby z tego tytułu uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 681,06 zł (tj. 16% z kwoty 4 256,64 zł). Co do opłaty sądowej to stosując przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążono stronę pozwaną obowiązkiem uiszczenia części opłaty z kwoty 352 zł odpowiadającej procentowo zakresowi przegranej sprawy tj. kwotą 304 zł (84% z 352 zł).